

nie ukazało się za wcześnie. Jednak chyba doświadczenie najbardziej podstawowego tekstu Pisma Świętego w Kościele katolickim (Wulgaty), w którym nadal wprowadza się poprawki, chyba potwierdza konieczność rozpoczęcia już procesu przekładu.

Z doświadczenia dobrze wiem, iż prawie codziennie zjawiają się na misji młodzi ludzie, prosząc o czasopisma do „poczytania”. Mile widziane są francuskie komiksy i pisemka opowiadające o prywatnym życiu sportowców i gwiazd filmowych. Czy młodzież potrafi zainteresować się również literaturą gidarską? Myślę, że tak. Z wielką radością patrzyłem zawsze na siedzących pod drzewem młodych ludzi czytających liturgiczne teksty gidarskie.

Książki i czasopisma są drogie i trudno dostępne. W Guider, czterdziestotysięcznym mieście, w którym pracowałem, nie ma ani jednej księgarni. Tylko na bazarze można było nabyć pewne podręczniki szkolne i islamskie książki w języku arabskim. Na pewno nie zabraknie odbiorców literatury gidarskiej. Może tylko zabraknąć środków do ich opracowania i kolejnych publikacji.

KRZYSZTOF ZIELEND A OMI

**Wojciech Kluj**, **TEOLOGICZNE PODSTAWY MISJI WEDŁUG JANA PAWŁA II**, Warszawa, Instytut Papieża Jana Pawła II 2008, ss. 289.

Misje to głoszenie Ewangelii i zakładanie stałych struktur Kościoła (diecezji, parafii) pośród narodów i grup społecznych nieznanymi zbawczemu Imieniu Jezusa

i niewierzących w Niego jako jedynego Odkupiciela człowieka i świata. Misjonarze, głosząc prawdę o Bogu w Trójcy Jedynym, który jest Miłością, proklamując wiarę i zaznajamiając katechumenów z zasadami doktrynalno-moralnymi chrześcijaństwa, równocześnie przyczyniają się do budowania sprawiedliwości społecznej, angażują się w działalność na rzecz promocji ludzkiej i rozwoju (w tym rozwoju ekonomicznego), prowadzą akcje humanitarno-charytatywne, a także uczestniczą w dialogu międzyreligijnym.

Kościół od dwóch tysięcy lat realizuje zleconą mu przez Jezusa Chrystusa misję ewangelizacji świata. Syn Boży, prawdziwy Bóg-Człowiek prowadzi swój Kościół przez wszystkie drogi i bezdroża, którymi podąża człowiek. Wraz z Bogiem Ojcem i Duchem Świętym czyni Kościół żywą wspólnotą ludzi zatroskanych o zbawienie całego świata, każdej konkretnej osoby, każdej bez wyjątku kultury. Odpowiedzialne głoszenie Ewangelii i „zakładanie” nowych społeczności ludzi żyjących Ewangelią, to niezmiennie w czasie i „przestrzeni” posłannictwo Kościoła.

Misje Kościoła zawsze napotykały na opór „materii”: często nieprzyjazne, wręcz wrogie środowisko geograficzne, zabójczy (dosłownie) klimat, hermetycznie zamkniętą kulturę danego narodu, ludu czy plemienia, lęk przed obcymi. Często w przeszłości działalność misyjna szła „ramię w ramię” z działalnością polityczną protektorów misji, którzy byli władcami dawnych tzw. katolickich państw-królestw, monarchii. Historia misji to dramatyczne dziejowe doświadczenie Kościoła w świecie.

Mówiąc o misjach prowadzonych dzisiaj, trzeba mieć w świadomości tę złożoność „wydarzenia” misji w ogóle, jej teologiczno-egzystencjalne piękno, ale też polityczne uwikłanie i zagubienie. Kościół

jest świadomy wielkiego ewangelizacyjnego dzieła, którego dokonywał przez wieki. Równocześnie ma świadomość winy, którą zaciągnął wobec społeczeństw misjonowanych, nie będąc wiarygodnym świadkiem tego, Kogo i co głosił, i czego nauczał.

Kościół przełomu tysiącleci, podobnie jak wspólnota uczniów Chrystusa pierwszych lat chrześcijaństwa, chce być wszędzie tam, gdzie obecny jest człowiek. Głosi nieustannie zbawcze imię Pana Jezusa i czyni świadectwa miłości chrześcijańskiej wyrażającej się w opcji preferencyjnej na rzecz ubogich oraz promocji ludzkiej, co ostatecznie stanowi wspomnianą pomoc w rozwoju.

Jedyną misją Kościoła jest proklamacja Miłości Boga Trójjedynego każdemu człowiekowi i obwieszczenie światu Jezusa i Jego Krzyża jako skutecznych znaków zbawienia. Miłość Boża do człowieka jest motywacją wszystkich podejmowanych przez Kościół misji *ad gentes*, czyli obecności na polach misyjnego posłannictwa. Trójca Przenajświętsza to pierwszy obraz Kościoła, jego wzór. Bóg Trójjedyny jest w pewnym sensie „Pra-Kościółem”. Każdy Kościół zbudowany jest na fundamentach wiary w Trójjedynego. Misje w najgłębszym swym wymiarze są wyrazem dogmatu trynitarnego. Kościół jest z natury swojej misyjny, ponieważ Bóg jest Trójjedyny. Został on przez Wszechmogącego posłany do świata i wciąż jest do niego posyłany, ponieważ Syn Boży oraz Duch Święty są „uczestnikami” trynitarnego posłania.

Misje byłyby tylko i wyłącznie ludzkim przedsięwzięciem gdyby nie były argumentowane teologicznie. Każde inne, oprócz teologicznego, uzasadnienie misji czyniłoby Kościół instytucją doczesnych inicjatyw i przedsięwzięć. Kościół odzwierciadlający, odwzorowujący tajemni-

ce Boga w Trójcy Jedynego jest – jak przekonuje teologia – Jego „ślądem na ziemi”. Podobnie misje Kościoła stanowią „śląd Boga” pośród ludzi różnych kultur i religii.

Podstawę teologiczną misji – powtórmy – stanowi interpretacja dogmatu Trójcy Świętej. Tak, jak Bóg Ojciec posłał swojego Syna Jezusa Chrystusa dla zbawienia całej ludzkości, a Ojciec i Syn posyłają Ducha Świętego, tak Bóg w Trójcy Jedyny posyła Kościół. Wysyłanie przez Kościół misjonarzy odzwierciadla Boże „posłania”. Kościół dany został światu, by stanowić znak i narzędzie zbawienia. W odpowiedzi na zapisany w Ewangelii Mateusza (28,18-20) nakaz misyjny, dany przez samego Syna Bożego wszystkim ochrzczonym, misjonarze mają „czynić uczniami” Jezusa Chrystusa tych, którym głoszą wiarę w Niego oraz którym udzielają chrztu świętego. Cały Kościół powszechny, jak też każdy Kościół partykularny (lokalny) jest misyjny, a zatem misje nie są czymś fakultatywnym, lecz trwać będą aż do Paruzji – powtórnego przyjścia Jezusa Chrystusa na świat.

Według ogłoszonego przez Sobór Watykański II Dekretu o misyjnej działalności Kościoła *Ad gentes*, Kościół pielgrzymujący *jest misyjny ze swej natury*. Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes* stwierdza, iż Kościół ponosi odpowiedzialność za świat, a zatem jego zadaniem jest nie tylko działalność ściśle religijna, ale właśnie wspomniana wcześniej służba na rzecz rozwoju ludzkości, wyzwolenia, sprawiedliwości. Misje w sensie ścisłym (czyli ewangelizacja niechrześcijan) oraz dialog międzyreligijny są elementami jednej misji Kościoła, którą jest głoszenie wszystkim ludziom zbawienia w Jezusie. Nową metodą misyjną wskazaną przez Encyklikę *Redemptoris missio* Ojca świętego Jana

Pawła II o stałej aktualności posłania misyjnego z 1990 roku, jest inkulturacja. Poprzedziła ją w rozwoju historycznym akomodacja polegająca na przystosowaniu sposobów przepowiadania Słowa Bożego i struktur Kościoła do specyfiki chrystianizowanych ludów i narodów. Celem inkulturacji jest wprowadzanie wartości ewangelicznych do wszystkich kultur świata, by ocalić i zachować w nich to, co najcenniejsze. Nowa ewangelizacja nie stanowi działalności misyjnej sensu stricto, jest natomiast głoszeniem Dobrej Nowiny pośród tych społeczeństw, które w przeszłości ją przyjęły, a następnie uległy procesowi laicyzacji i sekularyzacji. Obecnie działalność misyjna prowadzona przez chrześcijan zyskuje coraz bardziej wymiar ekumeniczny.

Te i inne zasygnalizowane wyżej myśli znalazły swój wyraz i rozwinięcie w bardzo interesującej, aktualnej i ważnej książce pt. *Teologiczne podstawy misji według Jana Pawła II* napisanej przez o. Wojciecha Kluja OMI. Dzieło ukazało się nakładem Instytutu Papieża Jana Pawła II w Warszawie. Autor jest teologiem i misjologiem. Zdobył bardzo dobre wykształcenie (Wyższe Seminarium Duchowne Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej w Obrze, Uniwersytet św. Pawła w Ottawie, w Kandzie, Akademia Teologii Katolickiej w Warszawie, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie). Poznał też misje Kościoła „w terenie”. Odbił staż misyjny na Madagaskarze, przebywał w Turkmenistanie. Obecnie jest adiunktem w Sekcji Misjologii na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie.

Okładka książki „wprowadza” w pewnym sensie w jej problematykę, wyraża jej „ducha”. Przedstawiony na niej Jan Paweł II unosi ku górze afrykańskie dziecko i wpatruje się w nie ojcowskim spojrze-

niem – pełnym radości i nadziei, zadumy i pokornej „dumy”. Na dalszym planie widać twarze ludzkie zwrócone również w stronę dziecka górującego nad wszystkimi. Gest Jana Pawła II niejako „intronizującego” dziecko ponad zebranymi, ma głęboką, symboliczną wymowę. Podobny gest wykonywany bywa przez prezbiterów bądź diakonów udzielających chrztu świętego niemowlętom albo dzieciom. Niejednokrotnie w czasie podnoszenia nowo ochrzczonego dziecka szafarz chrztu wypowiada słowa – będące zadaniem życiowym dla neofity: *Oto dziecko Boże! Zgromadzony lud Boży po usłyszeniu tych słów odpowiada aktem uwielbienia Boga: Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu!*

Misje Kościoła spełniane na chwałę Ojca i Syna, i Ducha Świętego i w Imię Boga, czyli Jego mocą, oznaczają trud „wynoszenia” człowieka „ku górze”. Osoba ludzka każdej tożsamości religijnej (kiedyś wypowiadano słowo – „rasy”, który zyskało po dziejowych kataklizmach zdecydowanie pejoratywnego znaczenia) ma wielką, niezbywalną wartość. Kościół pragnie pokazać wielkość i wartość człowieka całemu światu: przywódcom politycznym – częstokroć depreczującym swoich obywateli i traktującym ich jak niewolników (po zadekretowaniu przed setkami czy dziesiątkami lat zniesienia niewolnictwa!) oraz butnie dbającym tylko o stan swoich prywatnych kont bankowych, a nie o dobro ogółu; nadto frakcjom, partiom i korporacjom – dla których liczy się tylko i wyłącznie zysk ekonomiczny, a nie żywy człowiek; także „potężnym” konstruktorem „kultury śmierci” i jej promotorem, ludziom bezbożnym – naigrywającym się z godności ludzkiej i prawa naturalnego. Kościół będący nieustannie „w stanie misji” nie wstydzi się mówić o człowieku jako o *dziecku Bożym*. Odważnie głosi

prawdy religijne, podejmując różnorodne działania promujące osobę ludzką i jej wartość. Każdy człowiek został przez Boga Ojca powierzony matczynej trosce Kościoła. Eklezja jest Matką zatroskaną o rozwój i szczęście wszystkich ludzi.

Książka *Teologiczne podstawy misji według Jana Pawła II* posiada wykaz skrótów, wstęp, liczy 11 rozdziałów, zakończenie, bibliografię, indeks oraz abstrakt w języku angielskim.

Spełniając misję ewangelizacji świata oraz prowadząc inkulturację (przenikając kulturę określonych narodów, ludów i plemion kulturą Ewangelii oraz broniąc wartości tych kultur w imię Jezusa Odkupiciela) należy poznać dokładnie konteksty: afrykański, amerykański, azjatycki, Oceanii i wysp Pacyfiku, a także europejski. „Tekst” Dobrej Nowiny o zbawieniu człowieka, domaga się poznania i szacunku dla kontekstu. Temat ten podejmuje autor w rozdziale pierwszym zatytułowanym: „Misje w świecie współczesnym”.

Rozdział drugi prezentuje nauczanie Magisterium Ecclesiae na temat misji. Autor omawia w nim wypowiedzi Magisterium Kościoła o misjach przed Janem Pawłem II. Koncentruje się na działalności misyjnej i jej wymiarach w świetle encykliki Jana Pawła II – *Redemptoris missio*.

W rozdziale trzecim pt. „Prawdy o Bogu źródłem teologii misji” Wojciech Kluj akcentuje chrystologiczną argumentację misji. Zwraca uwagę na Jezusa jako: jedyne Zbawiciela, najpełniejsze objawienie Boga, jedyne pośrednika pomiędzy Bogiem i ludźmi. Ten fragment pracy zamyka refleksją poświęconą misyjnemu dynamizmowi prawdy o Bogu Trójjedynym.

„Antropologiczne treści teologii misji” to przedmiot analizy rozdziału czwartego. W centrum misji jest człowiek, powołany do przemiany swojego życia. O nowości człowieka stanowi chrzest święty.

W rozdziale piątym autor zastanawia się nad „Eklezjologicznymi podstawami misji”. Refleksję skupia wokół zagadnień Kościoła jako znaku i narzędzia zbawienia, zakładania Kościołów lokalnych oraz „ducha misyjnego”, który jest wyrazem dojrzałości Kościoła partykularnego.

„Podstawy teologii religii w nauczaniu Jana Pawła II” to tytuł rozdziału szóstego, w którym autor zwraca uwagę na religie monoteistyczne, inne religie – jak je nazywa „ogólnoświatowe” oraz tradycyjne religie lokalne.

Rozdział siódmy skupia się na „Misyjnych perspektywach królestwa Bożego”. Refleksję swoją autor prowadzi uwzględniając następujące kwestie: rozwój rozumienia królestwa Bożego, królestwo Boże w perspektywie misyjnej oraz misyjne konsekwencje nauczania o królestwie Bożym.

W rozdziale ósmym zastanawia się natomiast nad pneumatologicznymi perspektywami teologii misji. Duch Święty, który jest głównym sprawcą działalności misyjnej, cały Kościół czyni misyjnym. Duch Święty jest obecny w świecie – w każdym miejscu i czasie.

„Promocja ludzka” stanowi przedmiot analizy podjętej w rozdziale dziewiątym. Integralną częścią działalności misyjnej (wraz z troską o zbawienie człowieka) jest pomoc w rozwoju i jego popieranie przez wychowywanie sumień oraz integralne wyzwolenie.

Rozdział dziesiąty pt. „Kultury i inkulturacja” mówi o spotkaniu Kościoła z kulturami ewangelizowanych społeczności. Podejmuje też kwestie – wspomnianej już wcześniej – ewangelizacji kultur i inkulturacji. Podkreśla wkład Kościoła w rozwój rodzimych kultur. Akcentuje w końcu wartość i sens pluralizmu eklezjalnego, czyli różnorodności w Kościele.

Rozdział ostatni – jedenasty autor po-

święca zagadnieniu dialogu międzyreligijnego. Wskazuje na otwarcie Kościoła na dialog, wymienia jego teologiczne podstawy, a także sygnalizuje jego antropologiczny wymiar. Przedstawia spotkania w Asyżu w 1986 i 2002 roku jako bezprecedensowe wydarzenia mające wielki wpływ na kształtowanie się międzykulturowych i międzyreligijnych relacji. W ostatnim paragrafie tego rozdziału, będącym równocześnie ostatnim paragrafem książki, powtarza pytanie zadawane w różnych kregach i środowiskach: Czy dialog międzyreligijny zastąpi głoszenie Ewangelii? Udziela na nie odpowiedzi w duchu świadomości misyjnej i wiary Kościoła powszechnego (a więc misyjnego!).

Omawiana książka jest dziełem bardzo głęboko przemyślanym i dojrzałym. Autor pracował nad nią wiele lat. Temat ten podjął już ponad 10 lat temu, broniąc – jako owoc dogłębnych studiów – dysertację doktorską pt. *Teologia misji w nauczaniu Jana Pawła II – 1978-1998*. Wydane dziesięć lat później, a rekomendowane obecnie dzieło, jest pracą uwzględniającą nowe tematy, poszerzoną i przepracowaną. Autor dostarczył w nim nie tylko cenne dane merytoryczne. Praca W. Kłuja ma również charakter informatora naukowego. Blisko 1/3 jej objętości to: Bibliografia (s. 207-232); Aneksy dokumentujące daty i miejsca podróży Jana Pawła II do krajów Ameryki Łacińskiej, Afryki, Azji i Oceanii; kanonizacje i beatyfikacje misjonarzy lub chrześcijan z młodych Kościołów dokonane przez Jana Pawła II; Misyjne treści mariologiczne w nauczaniu Jana Pawła II (ten aneks wkomponowałbym do głównego korpusu pracy – np. do analizy chryzologicznych podstaw misji); Chronologiczny wykaz dokumentów Jana Pawła II wykorzystanych w pracy – aneksy zajmują strony od 233 do 274 oraz indeksy (s. 275-282).

Dzieło stanowi cenny przyczynek do rozwoju misjologii w Polsce, która po pewnym okresie zastoju, obecnie przeżywa dynamiczny rozwój. Jest to zasługą środowiska misjologów UKSW w Warszawie, gdzie prace naukowo-badawcze oraz działalność dydaktyczną prowadzi również o. Wojciech Kluj. Jego książka na pewno znajdzie licznych odbiorców, bo adresowana jest do wielu odbiorców: studentów misjologii i teologii, kleryków misyjnych seminariów duchownych, studentów religioznawstwa, kulturoznawstwa, politologii, dziennikarstwa, duszpasterzy itd. Na pewno przyczynić się może do utwierdzenia w przekonaniu, że skoro cały Kościół jest misyjny to i konkretny czytelnik – chrześcijanin ponosi odpowiedzialność za jego misyjne dzieło. Może też rozbudzić zapał misyjny, który winien być treścią życia każdego chrześcijanina.

EUGENIUSZ SAKOWICZ

**Jarosław Różański OMI, WOKÓŁ KONCEPCJI INKULTURACJI**, Warszawa, Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, 2008, ss. 280.

„Inkultuacja” to słowo, które zrobiło wielką karierę w rozwoju teologicznym ostatnich lat. W terminologii Magisterium Kościoła jest to słowo dość nowe – użyte po raz pierwszy przez Jana Pawła II w adhortacji *Catechesi tradendae* (1979), a potem wielokrotnie powtarzane. Choć sama inkultuacja jest w Kościele stosunkowo nowym pojęciem, to jednak problem, którego dotyczy, jest znany od pierwszych wieków. Jaki związek zachodzi między zastaną kulturą a głoszeniem Ewangelii